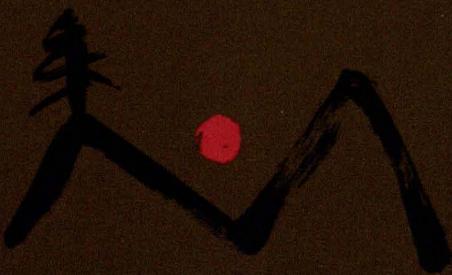


Magdalena Wrońska - Wiater



Artyści Kotliny Jeleniogórskiej



Biuro Wystaw Artystycznych
Jelenia Góra

lipiec 2001

Magdalena Wrońska - Wiater

GLINA - URODZAJNA SKAŁA

WYSTAWA REALIZUJE PROJEKT:

Artyści Kotliny Jeleniogórskiej



reduces - reduces - reduces

Magdalena Wrońska - Wiater

ul. 11 Listopada 23
58 - 580 Szklarska Poręba
tel. 0-75/ 717 26 11
0- 607 232 283

Pracownia Ceramiki Artystycznej
ul. Piastowska 17
58 - 580 Szklarska Poręba
Piec Ceramiczny - 1250° C
0- 607 232 283



Studia na Wydziale Ceramiki i Szkła Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Dyplom – 1994r., w pracowni prof. Krystyny Cybińskiej oraz prof. Rufina Kominka. Mieszka w Szklarskiej Porębie od 1995r. w dawnym domu Carla i Gerharta Hauptmannów. Zajmuje się ceramiką unikatową i malarstwem w ceramice, a także malarstwem sztalugowym. W swoich pracach często łączy tworzywo ceramiczne ze szkłem, metalem i innymi materiałami, niejednokrotnie czerpiąc inspiracje z karkonoskiego pejzażu. Tworzy niepowtarzalne meble ogrodowe i formy przestrzenne.

Wykonała odlewy ust znanych postaci Polskiego Radia oraz projekty tablic Skweru Radiowej Trójki w Szklarskiej Porębie. Uczestniczyła w międzynarodowych plenerach ceramicznych w Bolesławcu (1998) i w Jaworze (1999). Brała udział w dobocznych aukcjach dzieł sztuki na rzecz powodzian (1998) i mieszkańców Kosowa (1999). W 1999 zorganizowała Międzynarodowe Warsztaty Ceramiczno-Malarskie w Szklarskiej Porębie. W grudniu 2000r. otworzyła własną Pracownię Ceramiki Artystycznej. Zajmuje się edukacją artystyczną młodzieży poprzez sztukę.

Udział w wystawach:

- 1992 - 1994 - Ceramika Młodych, Wrocław
- 1993 - Bigos, Galeria Kocioł Artystyczny, Kraków
- 1997 - Wrocławskie Prezentacje, Drezno
- 1997 - Międzynarodowy Plener Malarski Szrenica Art, Szklarska Poręba
- 1998 - Ceramika Nieznana, Wrocław, Poznań, Opatówek
- 1998 - Tutaj - Dzisiejsza Kolonia Artystów w Szklarskiej Porębie, Muzeum, Szklarska Poręba
- 1999 - Wystawa Poplenerowa 34 Międzynarodowego Pleneru Ceramiczno - Rzeźbiarskiego, Bolesławiec, Warszawa, Wrocław
- 1999 - Wystawa Plastyki Artystów Euroregionu Nysa, Jawor
- 1999 - 2000 - Wspaniały Krajobraz. Artyci i Kolonie Artystyczne w Karkonoszach w XX wieku, Jelenia Góra, Wrocław, Berlin, Ratingen, Alfeld, Görlitz, Bad Harzburg
- 2000 - Miejsce, Świeradów Zdrój (wystawa indywidualna)
- 2001 - Glina - urodzajna gleba, Sztolnie - Kowary (wystawa indywidualna).

Magdalena Wrońska-Wiater

11 Listopada 23
58-500 Szklarska Poręba
phone: 0048/75/717 26 11

The Workshop of Artistic Ceramics

Piastowska 17
58-580 Szklarska Poręba
Ceramic stove 1250 °C
phone: 0 607 232 283

Studies at the Department of Ceramics and Glass at The Academy of Fine Arts in Wrocław. Diploma at Professor Krystyna Cybińska's and Professor Rufin Kominek's workshop in 1994. She has lived in Szklarska Poręba in the house formerly belonging to Carl and Gerhart Hauptmann since 1995. She deals with unique ceramics, painting on ceramics and traditional painting. In her works, she often combines ceramics with glass, metal and other materials. The landscape of the Karkonosze is her source of inspiration. She designs and creates unique garden furniture and other spatial forms. She made boards and casts of lips belonging to famous journalists of the Polish radio for The Square of Radio Three in Szklarska Poręba. She participated in the international ceramic plain-airs in Bolesławiec (1998) and in Jawor (1999). She took part in the charity auctions of art to help the victims of flood (1998) and the refugees from Kosovo (1999). In December 2000 she opened her own ceramic workshop. She deals with education through art.

Participation in exhibitions:

- 1992-1994 – Ceramika Młodych (Ceramics of the Young), Wrocław
1993 – Bigos, Cracow, The Gallery Kocioł Artystyczny
1997 – Wrocławskie Prezentacje, Dresden
1998 – Ceramika Nieznana (The Unknown Ceramics), Wrocław, Poznań, Opatówek
1998 – Tutaj (Here) - The Present Artists' Colony in Szklarska Poręba, Szklarska Poręba
1999 – The exhibition presenting works of The 34 International Plain-air of Ceramics and Sculpture, Bolesławiec, Warsaw, Wrocław
1999 – The exhibition of the Artists of the Euroregion Neisse, Jawor
1999-2000 – The Magnificent Landscape. The Artists and the Artists' Colonies in the Karkonosze in the XX Century, Jelenia Góra, Wrocław, Berlin, Ratingen, Alfeld, Görlitz, Bad Harzburg
2000 – Miejsce (The place), Świdnica, (individual exhibition)
2001 – Glina - urodzajna gleba (Clay - fertile soil), Mining tunnel - Kowary, (individual exhibition)

Magdalena Wrońska-Wiater

ul. 11 Listopada 23
58-580 Szklarska Poręba
Tel.: 0048/75/7172611

Werkstatt für Kunsthåndwerkkeramik

ul. Kilińskiego 10
58-580 Szklarska Poręba
Keramikbrennofen - 1250° C
Mobilfunk: 0 607 232 283

Ich habe mich 1995 in Szklarska Poręba (Schreiberhau), in ehemaligem Haus der Brüder Hauptmann, heute Muzeum w Szklarskiej Porębie, niedergelassen. Studiert habe ich an der Fakultät für Keramik und Glas an der Akademie der Schönen Künste in Wrocław (Breslau). Mein Studium habe ich 1994 in der Werkstatt von Frau Prof. Krystyna Cybińska und Herrn Prof. Rufin Kominek abgeschlossen. Ich befasse mich mit Künstlerkeramik, mit Malerei in Keramik wie auch mit Staffeleimalerei. In meinen Arbeiten verbinde ich den keramischen Werkstoff mit Glas, Metall und anderen Stoffen, indem ich mich oft von der Riesengebirgslandschaft anregen lasse. Ich beteilige mich an Kulturvorhaben, die meine Stadt fördern. Von ihren Einwohnern wie auch Radiohörern in ganz Polen wurde die Aktion unterstützt, Lippenabdrücke der Rundfunkredakteure des bei uns beliebten 3. Programms des Polnischen Rundfunks zu verewigen. Ich habe die Tafeln für das „Square des Dritten Programms“ wie auch die Lippenabdrücke bekannter Personen des Polnischen Rundfunks entworfen. 1998 habe ich an der Wohltätigkeitsauktion für die Überflutungsober und 1999 an der Auktion für die Kosovo-Bewohner teilgenommen. Ich wurde in die Jury des Internationalen Wettbewerbs „Liczyczepa-Rübezahl-Krkonoš“ einberufen, der von dem Muzeum w Szklarskiej Porębie und von der Stadtbibliothek in Hirschberg im Bereich der bildenden Künste und Literatur veranstaltet worden war. Ich war auch Jurymitglied beim Wettbewerb für Skulpturen in Schnee (unter dem Namen „Śniegolepy“) in Schreiberhau. Seit Dezember 2000 leite ich meine eigene Keramik-Werkstatt für Kinder und Jugend. Beteilige mich an Ausstellungen, die die Kunst unserer Region fördern.

Beteiligung an Ausstellungen:

- 1992-1994 – Ceramika Młodych [Keramik der Jungen], Wrocław
1993 – Bigos, in der Galerie „Kocioł Artystyczny“ [Künstlerkessel], Kraków
1997 – Breslauer Präsentationen, Dresden
1998 – Ceramika Nieznana [Unbekannte Keramik], Wrocław, Poznań, Opatówek
1998 – Tutaj – Dzisiejsza Kolonia Artystów w Szklarskiej Porębie [Hier – Heutige Künstlerkolonie in Schreiberhau], Szklarska Poręba, Muzeum
1999 – Ausstellung der Arbeiten vom 34. Internationalen Pleinair für keramische und bildhauerische Kunst, Bolesławiec, Warsaw, Wrocław
1999 – Ausstellung von Arbeiten der bildenden Künstler aus der Euroregion Neiß, Jawor
1999-2000 – Die imposante Landschaft. Künstler und Künstlerkolonien im Riesengebirge im 20. Jahrhundert. Jelenia Góra-Wrocław-Berlin-Ratingen, Alfeld, Görlitz, Bad Harzburg
2001 – Glina – urodzajna gleba, Szczotnie – Kowary [Ton – ein fruchtbare Boden, Stollen – Kowary].

Szkłarska Poręba, początek kwietnia 2001r.

Droga Magdo!

Zaskoczył mnie, Twojego męża pomysł, abym napisał do katalogu „parę słów”. Trudno jest jednocześnie pisać o sztuce i o najbliższej osobie.

Było to tak: Twój wysoko oceniony dyplom z ceramiki i malarstwa we wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych. Bankiet, kwiaty, fajerwerki i... decyzja zerwania z „wielkim miastem”. Zamieszkaliśmy w Dolinie Siedmiu Domów w Szkłarskiej Porębie. Oczarowała nas magia miejsca; Karkonosze, dawna kolonia artystów, para przyjaciół, urodziny Marceli.

Zaczęłaś malować ten wspaniały teatr natury. Powstały karkonoskie krajobrazy, baśniowe, tajemnicze, pełne zagadkowych roślin i zwierząt „znalezionych niedaleko” - tak jak nazwałaś jedną z rzeźb. Jednak tak naprawdę to zawsze byłaś artystą - ceramikiem. W ubiegłym roku zrealizowałaś marzenia i otworzyłaś pod Szrenicą własną pracownię ceramiczną. Pamiętam wielką radość, to był bardzo ważny moment.

Każdego ranka patrzysz na góry. Szczyt Śnieżki, grań Karkonoszy, pobliska łąka, las... Te zapamiętywane spojrzenia znalazły odbicie w cyklu Twoich niezwykłych ceramicznych pejzaży.

W „Olkach” łączysz kamionkę ze szkłem, delikatnie podkreślając barwą proste elementy krajobrazu. „Drzewo”, „Trawa”, „Góry” trafiają w ramy starych okien.

Twoje rzeźby w glinie powstają żmudnie, mozolnie, to wymóg materiału. Są częścią Ciebie - wyciącone, prawdziwe, bez zbędnych, krzykliwych upiększeń. Sam najbardziej chyba lubię „Trulli” - tajemnicze wieże mieszkalne, których idea zrodziła się gdzieś w Apuli czy bliźniacze, zartobliwe „Najezdzone”, „Wędrujące” - idą gdzieś z mozołem, jakby szukały dla siebie nowego miejsca. Innego, niezwykłego znaczenia nabraly ceramiczne kamienie, które opatrzyłaś umownymi znakami. Krzyżujące się linie, regularna plama szkliwa na kamieniach „pozbieranych” z różnych obszarów pamięci. Chciałoby się rzec: ten jest już mój, przeze mnie naznaczony.

Skupiony świat surowych ceramicznych form. Każda jest inna, wszystkie zaś pokazują to, co w glinie najpiękniejsze - prawdziwy kolor i fakturę, czasem wzmacniane szkliwem. Przedstawiasz możliwości tkwiące w materiale: różnorodne wzory, barwy, kształty i transformacje. I nie jest to ceramika filigranowa, a właśnie jej zaprzeczenie, które pozorną statecznością i spokojem kształtów chyba najlepiej pasuje do istoty tej „sztuki gliny i ognia”. Wewnątrz tych rzeźb tkwi jednak energia, radość tworzenia, a światło i przestrzeń współtworzą Twoją sztukę.

Myszę, że wystawa jest dla Ciebie pewnym przystankiem, punktem kontrolnym. Jest to pretekst do spojrzenia w głęb Ciebie samej.

Przemek

P.S. Na łąkach pełno krokusów, na szczytach jeszcze leży śnieg, jest ciepło i słonecznie, tak jak lubisz.

Szklarska Poręba, the beginning of April, 2001

Dear Magda,

I was surprised, as your husband, at your idea to "drop you a line" for a catalogue. It is difficult to write at the same time about art and about the person who is your dearest.

It was like this: your highly evaluated diploma in ceramics and painting at The Wrocław Academy of Fine Arts. The banquet, flowers, fireworks and our decision to have done with the "big city". We settled in The Valley of Seven Houses (Dolina Siedmiu Domów) in Szklarska Poręba. We were enchanted with that magical place: The Karkonosze, the former Artists' Colony, a few friends; here our daughter Marcela was born.

You started painting that magnificent theatre of nature. The landscapes of the Karkonosze came into being - fabulous, mysterious, full of enigmatic plants and animals - "found nearby" - as you called one of your sculptures. In fact, you have always been a ceramic artist. Last year your dream came true and you opened the ceramic workshop at the foot of Szrenica. I remember that great joy, it was a very important moment.

Every day you look at the mountains: the summit of Śnieżka, the Karkonosze ridge, the meadow in neighbourhood, "The woods"... These views, kept in your memory, resulted in the cycle of your unusual ceramic landscapes. In "The Windows" you combine stoneware with glass, delicately underlining with colour the elements of the landscape. "The Tree", "The grass", "The Mountains" are set in the old window frames.

Your sculptures in clay came into being arduously, with great effort - such is the requirement of the material. They are a part of you - calm, real, without unnecessary, gaudy ornamentation. I dare say I like the most "Trulli" - the mysterious habitable towers or similar, facetious "Najeżone" (bristling objects). The idea of these sculptures was born somewhere in Apulia. "Wędrujące" (wandering objects) - go somewhere, arduously, as if they were looking for another place to settle. The ceramic stones you marked with certain signs grow in different, unusual meaning. Crossed lines, regular spots of enamel on the stones "picked up" from various areas of your memory. One should like to say: this stone is mine, it has been marked.

The focused world of ceramic forms. Each is different but all of them express the qualities which are the most beautiful in clay - the true colour, sometimes enriched with glazing, and the texture of the material. You expose the possibilities of the matter: various patterns, colours, shapes and transformations. Your ceramics is not dainty, on the contrary: apparently static and quiet shapes perfectly express that "art of clay and fire". Inside the sculptures however, there is energy and joy of creation, the light and space make Your Art complete.

I think, that this exhibition is for you a standstill, a control point. It is a pretext to get an insight into yourself.

Przemek

P.S. The meadows are full of crocuses, the mountain peaks are still covered with snow, it is warm and sunny - you must like it.

Schreiberhau, Anfang April 2001

Liebe Magda!

Die Idee, dass ich, Dein Ehemann, „einige Worte“ für den Katalog schreibe, hat mich überrascht. Es fällt doch einem schwer, gleichzeitig über die Kunst und über die allernächste Person zu schreiben.

Es begann mit Deinem hoch eingeschätzten Diplom in Keramik und Malerei an der Breslauer Kunsthochschule. Dann gab's ein Bankett, Blumen, Feuerwerk und ... den Entschluss, der „Großstadt“ den Rücken zu kehren. Wir ließen uns im Tal der Sieben Häuser in Schreiberhau nieder, waren bezaubert von der Magie des Ortes; das Riesengebirge, die ehemalige Künstlerkolonie, einige Freunde, die Geburt der Marcela.

Du begannst dieses prächtige Naturtheater zu malen. Es entstanden Riesengebirgslandschaften, sie waren märchenhaft, geheimnisvoll, bestückt mit rätselhaften Pflanzen und Tieren, die – wie Du auch eine Deiner Skulpturen betitelt hast – „unweit gefunden“ waren. Doch in Deinem Wesen warst Du immer eine Keramikerin. Voriges Jahr haben sich Deine Träume erfüllt, als Du Deine eigene Keramik-Werkstatt am Fuß des Reifenträgers eröffneten konntest. Ich kann mich an die große Freude gut erinnern; es war ein sehr wichtiger Augenblick.

Jeden Morgen schaust Du auf die Berge: die Schneekoppe, der Grat des Riesengebirges, die nahe Wiese, der Wald ... Diese festgehaltenen Blicke spiegeln sich im Zyklus Deiner ungewöhnlichen keramischen Landschaften wider. In den „Fenstern“ verbindest Du Steinzeug mit Glas, indem Du auf eine feine Weise einfache Landschaftselemente durch Farbe betonst. „Baum“, „Gras“, „Berge“ werden in alte Fensterrahmen eingeaftsst.

Deine Plastiken in Ton entstehen mühsam, mühselig, dies erfordert das Material selbst. Sie sind ein Teil von Dir: dezent, echt, ohne überflüssigen grellen Schmuck. Mir selbst gefallen wohl am meisten „Trulli“, geheimnisvolle Wohntürme, deren Idee irgendwo in Apulien aufgekommen ist, wie auch die zwillingshaften und scherhaften Darstellungen: „Borstige“ und „Wandernde“. Mühselig gehen sie irgendwohin, als suchten sie einen neuen Lebensraum für sich. Eine außergewöhnliche Bedeutung wurde keramischen Steinen verliehen, die Du mit besonderen Zeichen versehen hast. Sich durchkreuzende Linien, ein regelmäßiger Glasurfleck auf Steinen, die aus verschiedenen Bereichen des Gedächtnisses „aufgesammelt“ wurden. Fast möchte man sagen: Dieser ist schon meiner, von mir gezeichnet.

Die konzentrierte Welt rauer keramischer Formen. Jede ist anders, doch alle zeigen das Schönste in Ton: echte Farbe und Oberflächenstruktur, die nur manchmal von Glasur bereichert werden. Du Zeigst die Möglichkeiten, die im Material verborgen sind: verschiedenartige Muster, Farben, Formen und Transformationen. Es ist aber keine Filigrankeraumik, sondern eben ihr Gegenteil; die vermeintliche Standhaftigkeit und die ruhigen Formen entsprechen wohl am besten dem Wesen jener „Kunst aus Ton und Feuer“. Innerhalb dieser Skulpturen stecken aber Energie und Freude des Schaffens, Ich denke, die Ausstellung ist für Dich ein kurzer Zwischenhalt, ein Kontrollpunkt, ein Vorwand, in sich selbst zu gehen.

Przemek

P.S. Die Wiesen sind voll mit Krokussen, auf den Berggipfeln liegt noch Schnee, es ist warm und sonnig, so, wie Du es gern hast.



BEZ TYTUŁU

szamot
1998



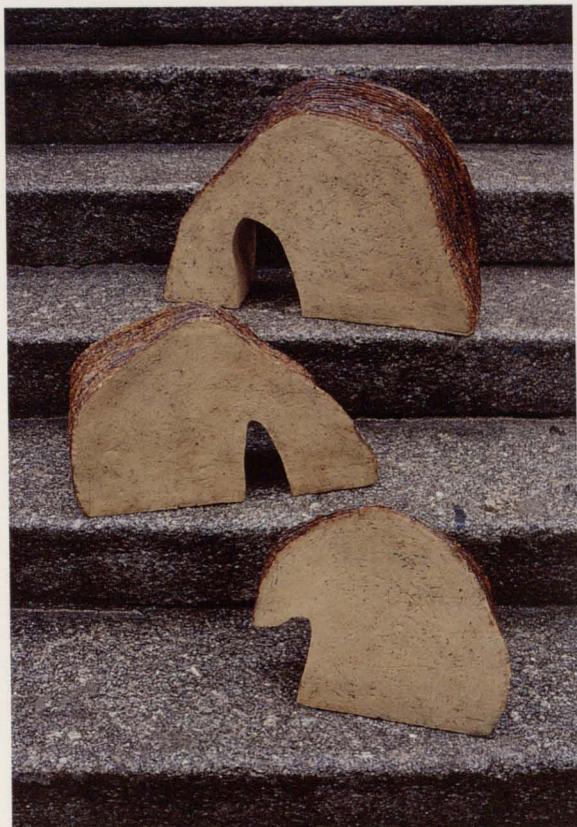
SICILIANA

szamot, metal
1998



ZNALAZŁAM NIEDALEKO

klinkier, szamot
2001



ZOBACZYŁAM Z OKNA

szamot
1998



ZNACZONE KAMIENIE

szamot
2001



NAJEŻONE

klinkier, szamot
2001



DRZEWO Z CYKLU „OKNA”

kamionka, szkło, drewno
1997

Spis prac:

1. **Zobaczyłam z okna**, szamot, 1998
2. **Siciliana**, szamot, metal, 1998
3. **Żółte**, z cyklu: „Drzewo życia”, kamionka, szkło, drewno, 1994
4. **Tulipanowiec**, z cyklu „Drzewo życia”, kamionka, szkło, drewno, 1997
5. **Drzewo** z cyklu „Okna”, kamionka, szkło, drewno, 1997
6. **Trawa** z cyklu „Okna”, kamionka, szkło, drewno, 1997
7. **Góry** z cyklu „Okna”, kamionka, szkło, drewno, 1997
8. **Najeżone**, klinkier, szamot 2001
9. **Trulli**, klinkier, szamot, 2001
10. **Znaczone kamienie**, szamot, 2001
11. **Wędrujące**, szamot 2001
12. **Bez tytułu**, szamot, 1998
13. **Znalazłam niedaleko**, klinkier, szamot, 2001



wydawca katalogu:
Galeria Sztuki BWA

ul. Długa 1
58-500 Jelenia Góra
tel.: 0-75 / 752 66 69
fax: 0-75 / 767 51 32
Dyrektor: Janina Hobgarska

opracowanie graficzne:
Bogumiła Twardowska-Rogacewicz

reprodukce:
Paweł Lipiński

tfumaczenie:
j. angielski
Hanna Korolczuk
j. niemiecki
Marek Adamski

dokumentacja video:



Piotr Lipiński

druk:
JAKS, Wrocław

ISBN 83-87871-16-8

Projekt zrealizowano dzięki pomocy Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze.

